IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 109)**

z dnia 5 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 109)

5 lipca 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 2370).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wanda Zwinogrodzka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Witold Kołodziejski** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz** i **Radosław Iłowiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam też naszych gości. Witam panią minister Zwinogrodzką, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam również panią Weronikę Bryndę, naczelnika Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych, oczywiście również z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam również pana przewodniczącego Witolda Kołodziejskiego, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz panią dyrektor Urszulę Kochan-Sobiecką i pana dyrektora Patryka Juhre, również z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Porządek dzienny pierwszego z dzisiejszych naszych posiedzeń obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, druk nr 2370. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Informuję, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 22 czerwca bieżącego roku rządowy projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, druk nr 2370, do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Proszę bardzo, panią minister Wandę Zwinogrodzką o przedstawienie projektu ustawy. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wanda Zwinogrodzka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie chciałam omówić przyczyny powstania tego projektu.

Ustawa z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji implementowała dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych. To jest dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych w zakresie dotyczącym audiowizualnych usług medialnych na żądanie. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji na podstawie wyżej wymienionej ustawy otrzymała dodatkowe zadania, związane z prowadzeniem monitoringu rynku audiowizualnych usług medial-

nych na żądanie. W związku z rozszerzeniem katalogu zadań krajowej rady w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji wskazano maksymalny limit wydatków na wynagrodzenia w krajowej radzie wraz z opłacanymi przez pracodawcę składkami na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy w latach 2013–2022. Dziesięcioletni okres, na jaki zostało zapewnione finansowanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w zakresie zadań, związanych z monitorowaniem działalności rynku audiowizualnych usług medialnych na żądanie, upływa z końcem 2022 r. Natomiast zadania te weszły do podstawowego katalogu zadań krajowej rady i wymagają dalszego finansowania. W związku z powyższym konieczne stało się dokonanie nowelizacji ustawy z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji w wyżej wymienionym zakresie.

Projektowana ustawa określa maksymalny limit wydatków na lata 2023–2032. Zgodnie z procedowanym projektem maksymalne limity wydatków na lata 2023–32 wyniosą: w 2023 r. – 607 tys. zł, w 2024 r. – 623 tys. zł, w 2025 r. – 640 tys. zł, w 2026 r. – 655 tys. zł, w 2027 r. – 671 tys. zł, w 2028 r. – 689 tys. zł, w 2029 r. – 706 tys. zł, w 2030 r. – 723 tys. zł, w 2031 r. – 741 tys. zł, w 2032 r. – 760 tys. zł. Wydatki na realizację zadania związanego z monitorowaniem rynku usług VOD w latach 2023–2032 wyniosą łącznie 6815 tys. zł. Wydatki te będą finansowane z części budżetu państwa 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Na kwotę 6815 tys. zł składają się wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników dla siedmiu etatów, dodatkowe wynagrodzenie roczne, pochodne od wynagrodzeń, czyli składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy. To może tyle na początek. W razie pytań rozumiem, że będziemy wyjaśniać szczegóły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy na tym etapie pan przewodniczący chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan Witold Kołodziejski, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, powiem tylko w skrócie. W 2012 r. została znowelizowana ustawa o radiofonii i telewizji. Ta ustawa nakładała dodatkowe obowiązki na Biuro krajowej rady. Oprócz monitoringu programów radiowych, telewizyjnych, oprócz podziału abonamentu, monitoringu mediów publicznych, nałożyła na organy regulacyjne również obowiązek monitoringu platform VOD, czyli plików na żądanie, czyli platform typu Netflix, czy inne platformy podcastów radiowych. To również mieści się w zadaniach regulacyjnych organu do spraw radiofonii i telewizji. W związku z tym od 2012 r. krajowa rada wystąpiła o dodatkowe siedem etatów właśnie związanych z rozszerzeniem tych zadań i te dodatkowe kwoty na te siedem etatów były przyznane na okres dziesięcioletni. Teraz ten dziesięcioletni okres zakończył się, stąd występujemy o de facto analogiczne przedłużenie w tej chwili tego wzmocnienia zespołu biura krajowej rady. Zadań nie tylko nie ubyło, ale i ich liczba zwiększyła się przy zeszłorocznej nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji związanej z implementacją dyrektywy audiowizualnej. I jeszcze dodatkowo doszły do nas zadania związane z pewnym zakresem kontroli platform udostępniania i dzielenia się plikami, czyli takich typowych platform jak serwis YouTube. Mówię o tych platformach działających na terenie Polski, ale w każdym razie tutaj występujemy o kontynuację tego dodatkowego wsparcia dla biura krajowej rady w postaci tych siedmiu etatów w kwocie, o której mówiła pani dyrektor, tych ponad 6 mln zł, oczywiście rozłożonych na dziesięć lat, bo to dodatkowe wsparcie jest przewidziane na okres dziesięciu lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu, w takim razie otwieram dyskusję. Proszę bardzo o pytania i wypowiedzi państwa posłów. Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie zarówno do pani minister, jak i do przewodniczącego, bo formalnie to oczywiście wszystko się zgadza, ale to nie zmienia faktu, że jest to zrozumiała konstrukcja, przynajmniej dla mnie. Może mi państwo to rozjaśnicie. Krajowa rada jest instytucją, która sama sobie niejako określa budżet, proponuje go. On oczywiście może ulegać zmianom, ale nie jest to budżet wyznaczany w taki czy inny sposób przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Monitoring generalnie jako taki – przynajmniej w moim przekonaniu był do dzisiaj – jest w ogóle zadaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rozumiem, że była dyrektywa i, że ona odnosiła się do bardzo określonego typu programu i prawdopodobnie wdrożenie tej dyrektywy w tym momencie, kiedy była wdrażana jako zupełnie nowe zadanie, wymagało takiej regulacji, że, nie wiem, czy wydzielono siedmiu pracowników czy ich przyjęto. Przyznaję, że nie pamiętam tego, jak to było dziesięć lat temu. Uznano, że tym zadaniem będzie się zajmowało siedmiu pracowników i dla nich stworzono jakiś taki „podbudżet”.

Minęło te dziesięć lat. Ta dyrektywa funkcjonuje. Nikt jej w żaden sposób nie odwołał. Ci pracownicy chyba są, czy oni są z zewnątrz. Jeżeli oni są, to dlaczego musimy znów w budżecie krajowej rady, który jak mówię, jest regulowany wewnętrznie – przynajmniej tak zawsze było, może przegapiłam jakąś historyczną zmianę, ale chyba nie – wydzielać znów „podbudżet” dla siedmiu pracowników. A jak będzie pan przewodniczący będzie potrzebował ich nie siedmiu, tylko dziesięciu? I dlaczego robimy to znów na dziesięć lat? Pierwszy raz być może ta dyrektywa do tego nas zmusiła. Przyznaję, że nie zdążyłam może aż tak się zapoznać, ale teraz: Dlaczego znów określamy ten limit na te dziesięć lat? Proszę państwa, czy ta dyrektywa jest jakaś niepewna? Czy ona może ulec zmianie? Bardzo mi przykro, ale nie rozumiem i jak mówię, pytanie jest kierowane do pani minister: Jaka jest rola i dlaczego jest to rola ministerstwa w określaniu jednak jakiegoś fragmentu budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji?

To tyle. Jeżeli oboje państwo by mi odpowiedzieli, to byłabym znacznie spokojniejsza. Muszę powiedzieć, że rozmawiałam dzisiaj z trójką prawników. Oni może nie pracują ani w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ani w krajowej radzie, to prawda, ale też taka konstrukcja wydała im się taką konstrukcją albo na wyrost, albo niepotrzebną. Czy ktoś nas do tego zmusza, bo być może o tym nie wiem, ale w uzasadnieniu nie ma, że ktoś nas zmusił, żeby odnowić tę samą procedurę po dziesięciu latach tak, jakbyśmy znów wdrażali dyrektywę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowne panie i panowie posłowie, drodzy goście, chciałbym zapytać panią minister o sposób waloryzowania tej kwoty co rok. Jaki algorytm został przyjęty, że ta kwota jest co roku wyższa? Jakie kryteria zostały zastosowane? To jest pierwsze pytanie, które chciałbym skierować.

Natomiast drugie dotyczy pkt 2 i właściwie ppkt 3 i 4. Tak naprawdę tam widać, że państwo mówicie o tym, że jeżeli limit zostanie przekroczony w pierwszym półroczu, to w czwartym kwartale wydatki będą obniżone, a jeżeli limit będzie przekroczony w całym roku, to w następnym roku będzie mniej środków. To jest tak, jakbyście państwo zakładali, że ktoś jednak będzie podejmował takie decyzje, a później obetnie te sumy i pewnie później powstanie pytanie, skąd znowu weźmie te pieniądze. I taka kula będzie się toczyła i być może w tym ostatnim roku już nie będzie w ogóle pieniędzy i trzeba będzie wszystkich zwolnić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zapytać pana przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ale najpierw przypomnę, że w art. 213 konstytucji mowa jest o tym, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji. Przypomnę, że autorzy konstytucji nie mieli na myśli interesu telewizji publicznej, tylko interes publiczny i to nie jest to samo. W związku z tym chciałbym zapytać przy okazji dyskusji na temat finansowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Co rada zrobiła w związku z tym, że w całej Polsce w telewizorach zniknęły nagle programy TVN czy Polsatu, ale nie zniknęły telewizji publicznej? Zdarzyło się tak, że bez pewnych zmian czy zakupu nowych urządzeń można było oglądać dalej telewizję publiczną, ale już nie można było oglądać telewizji komercyjnych. Czy zdaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji to jest w porządku, czy może nie w porządku? Chętnie poznam pogląd pana przewodniczącego w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Tomasz Olichwer, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja też w tym samym temacie, co mój przedmówca. Rozumiem zwiększenie limitu na wynagrodzenia, dodałbym jeszcze, że w czasie drożyzny czy inflacji. W ostatnim czasie faktycznie zakończyły się prace nad zmianą sygnału nadawania telewizji. Dotarła też informacja, że osoby, które nie zakupią czy to nowego dekodera czy nowego telewizora, będą mogły nadal odbierać program TVP na swoich odbiornikach. Dla mnie ten wzrost wynagrodzenia, ta ustawa nie pojawia się chyba w takim dobrym momencie, chyba że i dlatego chciałbym zapytać: Czy państwo interweniowaliście w tej sprawie? Czy wyrażaliście swoją opinię, że forowana będzie tylko telewizja publiczna? Proszę o odpowiedź na pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej pytań. Część może wychodziło trochę poza materię ustawy, ale myślę, że pan przewodniczący chętnie odpowie, ale chyba zaczniemy od pani minister, proszę bardzo. Najpierw pani minister i potem pan przewodniczący. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu MKiDN Wanda Zwinogrodzka:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że chodzi o tak naprawdę dwa pytania, począwszy od pierwszego pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej o ten limit wynagrodzeń na dziesięć lat i drugie pytanie dotyczące sposobu waloryzowania tej kwoty. Bardzo proszę panią Weronikę Bryndę, naczelnik Departamentu Mediów i Sektorów Kreatywnych w ministerstwie o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu MKiDN Wanda Zwinogrodzka:

A częściowo oczywiście pana przewodniczącego. Potem przekażemy mu głos zgodnie z prośbą pani Śledzińskiej-Katarasińskiej.

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Weronika Brynda:

Dzień dobry. Wyjaśniając kwestię dziesięcioletniego okresu, w 2012 r. ten limit został określony na dziesięć lat. To wynika z ustawy o finansach publicznych. To jest art. 50 ust. 1 ustawy. Teraz w związku z tym, że mija ten dziesięcioletni okres, ten sam art. 50, tylko ust. 1c nakłada na Radę Ministrów i na Sejm obowiązek zmiany ustawy, określającej maksymalne limity wydatków jednostek sektora finansów publicznych wyrażony kwotowo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dla siedmiu osób?

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych MKiDN Weronika Brynda:

Tak.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tam pracuje dwieście osób.

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych MKiDN Weronika Brynda:

Ten limit był nakładany na siedem etatów. W 2012 r. zakładano zwiększenie zatrudnienia w krajowej radzie o siedem osób i te w związku z upływem tych dziesięciu lat, żeby zapewnić dalsze finansowanie tych siedmiu etatów przez kolejny okres dziesięciu lat, należy zmienić ustawę zmieniającą ustawę o radiofonii i telewizji.

Jeszcze tylko dodam, że przed przystąpieniem do sporządzenia projektu występowaliśmy jeszcze do Ministerstwa Finansów o opinię, czy na pewno musimy nowelizować tę ustawę, skoro te zadania zostały włączone do zakresu działań.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

To dobra wiadomość.

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych MKiDN Weronika Brynda:

Niestety uzyskaliśmy opinię, że musimy nowelizować.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dobrze. To my z Senatem się nie zgadzamy.

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych MKiDN Weronika Brynda:

Dobrze. Jeszcze odpowiadając na drugie pytanie w zakresie waloryzacji, to maksymalny limit wydatków określony został kwotowo na poszczególne lata poprzez waloryzację limitu na rok 2022 w kwocie 585 tys. zł w oparciu o wskaźnik średnioroczny dynamiki cen towarów i usług konsumpcyjnych, zgodnie z wytycznymi ministra finansów, dotyczących stosowania jednolitych wskaźników makroekonomicznych, będących podstawą szacowania skutków finansowych projektowanych ustaw. Wskaźnik ten został uzgodniony również z Ministerstwem Finansów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z Ministerstwem Finansów jeszcze nikt nie wygrał, podobnie jak z ZUS-em.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Może spróbujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

W takim razie, teraz pan przewodniczący, proszę bardzo.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo. Kontynuując kwestię limitów, myślę, że pani minister i pani dyrektor to wytłumaczyły. To jest napisane wprost w uzasadnieniu projektu ustawy. Oczywiście to jest kwestia ustawy o finansach publicznych i ustawy o radiofonii i telewizji. Dla mnie też jest to niewygodne, ale jeżeli pan poseł tutaj pytał, z czego wynika zwiększenie limitu na wynagrodzenia akurat w czasach inflacji, wydatków, kosztów i tak dalej. Panie pośle, odpowiem, że to nie jest zwiększenie limitu, to jest utrzymanie tego samego limitu, który został ustalony w 2012 r., kiedy przewodniczącym krajowej rady był pan Jan Dworak, a przewodniczącą Komisji Kultury i Środków Przekazu była pani obecnie wiceprzewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska. Myślę, że wtedy też taka dyskusja się odbyła i niestety za sprawą takich zapisów ustawowych będzie się odbywała raz na dziesięć lat.

W każdym razie nie jest to żadne zwiększenie limitu. To jest utrzymanie tego, co jest, w związku z otrzymaniem obowiązków, które zostały nałożone na organ regulacyjny. To są ci sami pracownicy. To nie są żadni nowi ani zmienieni. To są ci sami pracownicy, którzy wykonują te obowiązki. Poza tym, jest to w uzasadnieniu do projektu ustawy. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz znacznie przekraczająca temat dzisiejszej Komisji, czyli konstytucyjne umocowanie krajowej rady i wykonywanie swoich zadań. Rzeczywiście to jest zapis konstytucyjny, że krajowa rada stoi na straży wolności słowa i pluralizmu. Nie ma sytuacji, w której tę wolność słowa jakoś radykalnie ograniczylibyśmy. W czasie tej kadencji nie było żadnej takiej decyzji, która by to spowodowała. To są bardzo wyjątkowe przypadki. Mamy kilkaset koncesji, czyli koncesji dla programu, dla nadawców, którzy są nadawcami komercyjnymi, czyli w żaden sposób nieregulowanymi i niezależnymi od państwa czy od rządu. I oni jak najbardziej mają gwarantowaną i zabezpieczoną wolność słowa. Na rynku telewizyjnym grupa telewizji publicznej ma niecałe 30%, a cała reszta rynku jest komercyjna i w tych programach wolność słowa nie jest ograniczona. Zresztą to widać po kształcie programów na przykład informacyjnych tych telewizji. To jest druga kwestia. W radiu te proporcje są jeszcze większe. To znaczy, pozycja publicznego nadawcy radiowego jest jeszcze tak naprawdę dużo mniejsza w stosunku do komercyjnych stacji.

Jeśli chodzi o kwestię reformingu, czyli tego wyłączania, czyli preferowania telewizji publicznej, to rzeczywiście to nie jest temat na tę Komisję, bo tu trzeba by było też zaprosić koordynatora do spraw cyfryzacji i prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Planowaliśmy i doradzaliśmy, jak zaplanować ten proces i tam oczywiście chodziło o przełączenie wraz z reformingiem zmiany częstotliwości, co wiąże się z uwolnieniem pasma 700 MHz na potrzeby telekomunikacji 5G, co jest z kolei naszym europejskim zobowiązaniem. Przy tej okazji i po to, żeby ten proces efektywnie zrobić, trzeba było zmienić standard nadawania na nowocześniejszy i rzeczywiście pojawiło się zagrożenie, że część starszych telewizorów będzie pozbawiona możliwości odbioru.

W naszych rekomendacjach i w początkowych planach rzeczywiście było tak, że wszyscy nadawcy naraz zmieniają standard i że, jest wsparcie państwa w postaci współfinansowania dekoderów czy wymiany odbiorników telewizyjnych. Nikt nie przewidział, że za naszą wschodnią granicą wybuchnie wojna. W związku z czym to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zwróciło uwagę, że pozbawienie części gospodarstw domowych dostępu w ogóle do telewizji w tak trudnym i niebezpiecznym momencie jest bardzo groźne. Po pierwsze ten trzeci multipleks telewizji publicznej – bo mówimy tylko o trzecim multipleksie, nie o wszystkich – nie jest warunkowany zmianą technologiczną, bo on jest od początku przystosowany i do jednej, i do drugiej technologii, więc technicznie jest to możliwe, żeby pozostać przy tej starszej. Po drugie tam jest realizowany wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji program komunikacji kryzysowej i wszelkiego rodzaju zabezpieczenia, które umożliwiają wydawanie komunikatów i prowadzenie polityki informacyjnej w takich sytuacjach jak właśnie wojna. Oczywiście nie jestem zadowolony z tego, że tak to się dzieje, ale na wojnę też nic nie poradzę, ani państwo, ani nikt inny, w związku z czym też nie chcę tłumaczyć i uprzedzać tej dyskusji, bo ona zapewne będzie. Powiem tylko, że to nie jest tak prosta interpretacja, jaką tutaj słyszałem w przynajmniej niektórych państwa głosach.

Po drugie, to dotyczy tylko części gospodarstw domowych. Krajowa rada za pomocą Krajowego Instytutu Mediów od początku to monitoruje i prowadzimy odrębne badania nasycenia gospodarstw domowych telewizorami umożliwiającymi odbiór. Te badania również przedstawiliśmy w Sejmie i w Senacie. Aktualizujemy to co dwa tygodnie. Tych gospodarstw jest już mniej. Dynamika procesu rozwija się, więc mam nadzieję, że bardzo szybko uporamy się z tym problemem. Dotyczy on tylko części gospodarstw odbierających wyłącznie telewizję naziemną. Czyli wszystkich państwa, którzy odbieracie telewizję za pomocą platform satelitarnych czy kablowych, czy internetowych, czy wszystkich innych ten problem w ogóle nie dotyka. Więc to nie jest tak, że stacje komercyjne gdzieś znikły w tym ogólnopolskim krajobrazie telewizji. Natomiast bardzo ważny jest segment telewizji naziemnej i tutaj z tym jest cały czas problem – z tego co wiem, bo to nie KRRiT prowadzi ten proces – ale ta dynamika jednak chyba poprawia

się i mam nadzieję, że szybko będziemy mogli zakończyć ostatnie przełączanie. To był ostatni tydzień czerwca, więc już za chwilę będziemy mówić o tym, jak cały proces został zrealizowany.

Przypominam, że to są trudne procesy. Mieliśmy dziesięć lat temu przełączenie telewizji analogowej na cyfrową. Też wiemy, jak duże problemy z tym się wiążą, ale tak jak dzisiaj mówię, po pierwsze to nie KRRiT prowadzi ten projekt. Po drugie przedstawiłem pewne racje, żeby trochę schłodzić ton dyskusji, ale można ją prowadzić i trzeba by prowadzić tę dyskusję tylko nie na tym posiedzeniu, bo obradujemy tutaj nie w tym składzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. W takim razie zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2370 i proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę uwag państwa posłów. Biuro Legislacyjne też nie ma uwag. Stwierdzam, że tytuł ustawy został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Będziemy rozpatrywać zmianami. Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 1? Nie ma uwag. Stwierdzam, że zmiana pierwsza została rozpatrzona przez Komisję.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 1? Nie ma uwag. Stwierdzam, że zmiana druga została rozpatrzona przez Komisję.

W takim razie, przystępujemy do rozpatrzenia art. 2 projektu ustawy. Czy są uwagi? Nie ma uwag do art. 2. Stwierdzam, że art. 2 ustawy został rozpatrzony. Nie ma też uwag Biura Legislacyjnego.

W takim razie: Czy jest zgoda na przyjęcie ustawy czy poddajemy projekt pod głosowanie? Jeśli nie ma sprzeciwu, to rozumiem, że... Głosujemy. Jest sprzeciw.

W takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę państwa posłów o aktywowanie urządzenia do głosowania państwa kartami do głosowania. Czy możemy już uruchomić głosowanie? W takim razie przechodzimy do głosowania. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Kto jest za przyjęciem projektu? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę zatem o zamknięcie głosowania i podanie wyników.

Oddano 24 głosy: za głosowało 13 osób, 7 przeciw, były 4 głosy wstrzymujące. W takim razie stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą została pani poseł Dominika Chorosińska. Czy są inne zgłoszenia? Nie ma. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy Komisja wyraża zgodę, aby pani poseł Dominika Chorosińska była sprawozdawcą? Komisja wyraziła zgodę. Stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Dominikę Chorosińską na sprawozdawcę Komisji.

Dziękuję bardzo pani minister.

Podsekretarz stanu MKiDN Wanda Zwinogrodzka:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Dziękuję wszystkim paniom i panom posłom. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie i przypominam, że kolejną Komisję mamy o godzinie 16:30. Teraz zapraszam Prezydium Komisji na krótkie spotkanie.